

KURIER POLSKI

Telefony: Centrala 33 41 i 33 42 Centrala czynna całą dobę	Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zryw”		Sekretariat redakcji przyjmuje w dni powszednie od godz. 10-12. — Rękopisów nie zwraca się. — Listy należy adresować do redakcji a nie do współpracowników. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada
Redaktor Naczelny 31 60 Rozmównica publiczna . . . 19 07 Centrala międzym. I. K. P. 90	Konto: P. K. O. Nr VI-140 I. K. P.	Bydgoszcz ulica Jagiellońska Nr 17	Konto bieżące: Bank Zw. Spółek Zarobk. w Bydgoszczy

Rok I Czwartek, dnia 13 grudnia 1945 roku Nr 52

Min. Byrnes w drodze do Moskwy

Min. Bevin opracowuje memorandum i opuści Londyn w piątek

WASZYNGTON (FA). Amerykański min. spraw zagr. Byrnes wyjedzie do Moskwy jeszcze dziś, w środę. We wtorek Byrnes odbył konferencję z przedstawicielami prasy, przy czym podał do wiadomości nazwiska osób towarzyszących mu w podróży do Moskwy. Poza tym min. Byrnes przyjęty był przez prezydenta Trumana, z którym przedyskutował zagadnienia, jakie najprawdopodobniej będą tematem obrad moskiewskich.

Prasa amerykańska wita fakt zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych z wielkim zadowoleniem, wyrażając uznanie min. Byrnesowi jako inicjatorowi tej konferencji. Prasa wyraża nadzieję, że ministrowie dojdą do porozumienia w tych sprawach, które poprzednio stały się przyczyną rozbięcia konferencji ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Piątki. Konferencja stwarza dogodne warunki do rozpatrzenia aktualnych zagadnień i wymiany poglądów w sprawie energii atomowej.

Z Londynu donoszą, że min. Bevin wyjedzie w piątek. Obecnie opracowuje on memorandum swego rządu, z którym wystąpi w Moskwie.

PARYŻ (PAP-dr). Dziennikarze francuscy zaprotestowali przeciwko wykluczeniu Francji z obrad moskiewskich.

Londyński „Times” pisze, że udział Francji w zwycięstwie nad Niemcami nie był większy od wkładu innych narodów, a niemożliwością jest wciągnięcie do obrad za każdym razem wszystkich Narodów Zjednoczonych.

Powinno się ustalić, że ważne konferencje będą prowadzone jedynie przez Wielką Trójkę.

PARYŻ (PAP-dr). Francuski min. spraw zagr. Bidault oświadczył przed stawicielowi „New York Times”, że rząd francuski nie wniesie protestu przeciwko niezaprośzeniu delegata Francji na konferencję moskiewską.

WASZYNGTON (dr). Am. sekretarz stanu Byrnes odbył przed odjazdem swym do Moskwy konferencję z prez. Trumanem.

Plan Hitlera, który spalił na panewce

Jak za jednym zamachem zgnieony miał być Związek Radziecki

NORYMBERGA (FA). W dalszym ciągu procesu norymberskiego prok. amerykański Aldermann odczytał dokumenty związane z wykonaniem planu „Barbarossa”, tj. zbrojnego napadu na Związek Radziecki. W lutym 1941 r. Hitler ustalił datę napadu na dzień 22 maja tegoż roku. Datę tę przesunięto następnie o cały miesiąc, przy czym jako cel wyprawy Hitler wytknął z góry zdobycie Leningradu. Dnia 31 marca 1941 r. gotowy był plan eksploatacji gospodarczej Związku Radzieckiego, a mianowicie:

1. eksploatacja kraju i zabezpieczenie wartości gospodarczych dla przemysłu niemieckiego,
2. eksploatacja aprowizacyjna dla zaspokojenia potrzeb wojska, odpowiednio do zapotrzebowania wysuniętych przez OKH (główniej komendy wojskowej).

Plan eksploatacji gospodarczej znany był pod szyfrą „Oldenberg”, przy czym okręg moskiewski miał szyć „Sachsen”, okręg Baku — „Westfalen” itd. Opracowano szczegółowe plany i zawczasu z iście niemiecką dokładnością stworzono cały szereg urzędów, agend itp. Wyprawę do Rosji uważano za łatwy łup, spodziewając się rychłego załamania się siły militarnej Związku Radzieckiego.

Na konferencji z 27 grudnia 1940 r. Hitler natknął się na pewną opozycję swoich współpracowników w związku z wysuniętym planem zgnie-

cenia Rosji. Szczególnie Raeder obstawał przy tym, aby przed uderzeniem na Rosję zatwierdzić się w pierw z Anglią. Hitler był jednak innego zdania, twierdząc, że po rozgromieniu Zw. Radzieckiego, Niemcy nie będą potrzebowały utrzymywać tak wielkiej armii lądowej, a wszystkie wysiłki skoncentrowane będą na zwiększenie sił lotniczych i morskich do generalnej rozprawy z Anglią. Pod wpływem wywodów „führera” Raeder a z nim i Dönitz dali się przekonać. Znamienny jest fakt, że nazajutrz, tj. 28 grudnia 1940 r. Hitler usilnie zapewniał Związek Radziecki o swej niezmiennej woli utrzymania wiecznego pokoju.

Kaltenbrunner na ławie oskarżonych

NORYMBERGA (FA). Po potępieniu na sali rozpraw zjawił się po raz pierwszy oskarżony Kaltenbrunner, osławiony zastępca Himmlera. Do całkowitego wyzdrowienia będzie on obecny na rozprawie zawsze tylko pół dnia. Kaltenbrunner zajął miejsce obok Keitla, który w tej chwili najwyraźniej odsunął się od niego. „Nowy” przestępca wysoki i szczupły w granatowym ubraniu, sprawia wrażenie oficera, który długi czas przesiedział przy biurku. Kaltenbrunner uzupełnia grono oskarżonych jako przedstawiciel niemieckiego gestapo.

Tymczasem przed Trybunałem złożono dalsze dokumenty naświetlające niezmordowane zabiegi władców Rzeszy dla wciągnięcia Japonii do wojny i do wszczęcia przez nią wojny przeciw Ameryce i Rosji. Jak stwierdził Aldermann, oskarżeni czynili wszystko i to naprawdę wszystko, aby pożogę wojenną wzniecić w całym świecie. Jeden z dokumentów

Polacy zagranicą

LONDYN (dr). Poza uchodźcami w Niemczech znajdują się jeszcze następujący Polacy na emigracji, nie licząc Związku Radzieckiego: 110.000 we Włoszech, 10.000 na Środkowym Wschodzie, 20.000 żołnierzy polskich w Niemczech oraz 60.000 w Anglii.

Upór Czech wobec Węgier

LONDYN (dr). Rozmowy czesko-węgierskie w sprawie wymiany obywateli zostały zerwane. Rząd Czechosłowacji twierdzi, iż nie może uznać żadnych poprawek granicznych wysuwanych przy tej okazji przez Węgrów.

O nowego człowieka

Raz po raz słyszymy w Polsce głosy, że trzeba nam nowego człowieka. Wychować „nowego człowieka” — oto postulat powtarzający się w polityce, w literaturze, gospodarce. Widocznie dotychczasowy „stary typ” człowieka, nie odpowiada zadaniom, które przed narodem polskim postawiła historia. Ale w czym ma się różnić nowy człowiek od dotychczasowego? Poza zdawkowymi zdaniami, stale wygłaszanymi w Polsce, nie można się było dowiedzieć, na czym ma polegać różnica. Spróbujmy zagadnienie to wyjaśnić.

Postępowanie życiowe każdego Polaka, niezależnie od stanowiska, wykształcenia i przynależności klasowej — opiera się o pewien światopogląd. Może to brzmieć dziwnie, ale Polak zawsze czuje i działa w myśl pewnej filozofii.

W ciągu tysiącleci człowiek wykształcił dwa biegunowo różne pojęcia o sensie życia i szczęścia oraz świata w ogóle. Jedno z nich polega na przeświadczeniu, że świat jest żywym organizmem rosnącym ku potędze, że kultura i moc to jedno, a człowiek jest centralnym ogniwem tej rewolucji. Wychować dzielnego człowieka, harmonijnego duchowo i fizycznie zdolnego do wyjątkowej działalności, do przeżywania najwyższej radości z owocnego pokonywania trudności w sobie i poza sobą — oto szczęście. Rozwijać naukę, środki techniki, sprawną organizację społeczną — słowem dzieło kultury jako najwyższy cel i sens życia!

Drugie pojmowanie życia jest biegunowo odmiennie. Głosi ono, że świat wcale nie jest organizmem rozwijającym się ku coraz wyższej szpaniałości, że potężne dzieła stwarzane przez człowieka, że osiągnięcie wysokiej sprawności, organizacji, nauki i techniki nie są czymś najważniejszym, lecz świadczą o wynaturzeniu istoty człowieka. Dzieło człowieka nie jest wcale celem najwyższym. Tak pojęte szczęście, to „wolność” od obowiązków dzieła — to spokój, niezmiennosc warunków życia — ucieczka od wyteżenia, słowem indywidualizm vegetacyjny.

Ta właśnie filozofia poprzez szlachetczynię objęła podstawy naszego ideału wychowawczego. Niepostrzeżenie kształtuje ona życia i dążenia milionów Polaków poprzez wiele pokoleń. Stąd bierze się zacofanie cywilizacyjne oraz mało wydajny bilans pracy polskich pokoleń od XVII wieku. To było istotną podstawą rozbiorów i różnych wrzesni.

„Stary człowiek” w Polsce egzaminu dziejowego nie zdał. Żądał bowiem wolności od dzieła kultury, dochodząc w krainowym uję-



Rudolf Hess

przewidywał pogwałcenie neutralności Szwecji.

Filmy niemieckie w procesie norymberskim

NORYMBERGA (FA). Wtorek poświęcony był wyświetlaniu filmów dokumentalnych, ilustrujących rozkwit i upadek Trzeciej Rzeszy. Filmy, które zmontowane zostały ze skonfiskowanych zbiorów bibliotecznych obejmowały 4 okresy. Pierwszy ilustrował rozwój ruchu narodowo-socjalistycznego od roku 1921 do 1933, drugi rozkwit Niemiec jako państwa totalnego (1933—1935), trzeci, obejmujący lata 1935—1939, okres przygotowań wojennych, czwarty od 1939 do 1944 okres wojen następczych, ze szczególnym uwzględnieniem oszalańcających sukcesów w pierwszych latach wojny i procesem wytoczonym oficerom armii niemieckiej po zamachu w lipcu 1944 r. Część filmu stanowią oryginalne zdjęcia niemieckie dokonane dla większego sterroryzowania ofiar ówczesnego procesu.

12-minutowa mowa de Gaulle'a

PARYŻ (PAP-dr). Mowa gen. de Gaulle'a trwała tylko 12 minut i zajmowała się w głównej mierze polityką wewnętrzną. W części dot. polityki zagranicznej gen. de Gaulle oświadczył, że Francja musi utrzymać równowagę między wschodem a zachodem. Francja uzyskała swa niepodległość bez wojny domowej, dzięki siłom sojuszniczym i własnym i

dążyć będzie do utrzymania stosunków przyjacielskich z sąsiadami ze wschodu i zachodu.

Dwudniowa debata w Izbie Gmin

LONDYN (FA). W parlamencie angielskim rozpocznie się dwudniowa debata nad anglo-amerykańskim układem gospodarczym i finansowym. Mimo zastrzeżeń wniesionych przez opozycję, oczekuje się jednak, że projekt rządu przyjęty będzie znaczną większością głosów. Szef opozycji Winston Churchill jeszcze wczoraj porozumiał się w tej sprawie z wybitnymi przedstawicielami świata gospodarczego. Nie ulega kwestii, że opozycja będzie głosowała za przyjęciem pożyczki i wprowadzeniem wolnego handlu światowego.



Roman Lewandowski
Galantaria
Bydgoszcz
504
11 Maja 16

Mowa min. Minc na zjeździe PPR

WARSZAWA (PAP-dr) W czwartym dniu zjazdu PPR w Warszawie przemawiał min. przemysłu Minc, który przedstawił całokształt gospodarczych zagadnień i osiągnięć polskich w dziedzinie przemysłu, porównując je z osiągnięciami francuskimi.

Z okupowanych Niemiec

BERLIN (FA). Za morderstwo popełnione na 2 lotnikach amerykańskich, którzy zmuszeni byli lądować na terenie Czechosłowacji, straconej przez Niemcy. Franza Strassera, b. kreisleitera jednego z miast czechskich. Oskarżony wioził lotników samochodem z rzędu do obozu jeńców, przy czym w drodze samochód zatrzymał, kazał lotnikom wysiąść i po doprowadzeniu ich na ubocze, zastrzelił.

Za rozsiewanie fałszywych pogłosek ujęto i skazano na 5 lat więzienia niej. Stumbacha. Twierdził on m. in., że Hitler i Ewa Braun żyją i mieszkają w Altenhagen w północnych Niemczech. Na skutek lansowania takich pogłosek czynniki angielskie narażone były na różne nieprzyjemności.

Kto chce wysłać list na Bliski Wschód?

WARSZAWA. W związku z odbywaniem w Warszawie charge d'affaires RP w Persji i jego wyjazdem w ciągu najbliższych dni do Teheranu osoby, posiadające rodziny w krajach Bliskiego Wschodu (Iran, Irak, Afganistan), mogą podać do nich listy ze znaczkami, zgodnie z taryfą pocztową w MSZ Wydział krajów Bliskiego Wschodu (Warszawa, Aleje Szucho 23)

Zjazd „Wici“ w Warszawie

WARSZAWA. W dniach 16 i 17 bm. odbędzie się w Warszawie walny zjazd delegatów Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici“. Głównym zadaniem zjazdu będzie uzupełnienie deklaracji ideowej i wybór nowego zarządu.

Smiał w kilku miastach

Komitet dla spraw palestyńskich składać się będzie z 6 przedstawicieli angielskich, 6 amerykańskich.

W angielskiej Izbie Lordów rozpatrywano sprawę Palestyny. Przemawiał lord Samuel, który był pierwszym wysokim komisarzem w Palestynie.

W Chicago obradował przez 2 dni ogólnokrajowy komitet partii republikańskiej.

W Australii ogłoszono plan imigracyjny. Australia będzie w możności przyjąć rocznie 70.000 emigrantów, którym zapewni się nie tylko mieszkanie, ale i pracę.

W czasie wstępnych rozmów dot. udzielenia pożyczki dla Anglii, ustalono, że pożyczka ta wynosić będzie 300 milionów funtów szterli. przy niskiej stopie procentowej, której terminy płatności rozdzielono na okres 3-letni.

Prezydent Truman spędził niedzielę na pokładzie swego jachtu na wycieczce po rzece Potomac. Prezydentowi towarzyszyła grupa senatorów i wybitnych przedstawicieli świata politycznego Stanów Zjed.

Robotnicy amerykańskiego przemysłu samochodowego na apel prez. Trumana o zaprzestanie strajku i podjęcie pracy, odpowiedzieli odmownie.

Przyrządów do wykrywania łodzi podwodnych używa się obecnie do wykrywania ławic śledzi.

TASS donosi z Waszyngtonu, że ambasador radziecki w Ameryce odznaczył 120 marynarzy amerykańskich, biorących udział w zaminowaniu portów radzieckich.

Jugosławia oblicza swe straty wojenne w walce z Niemcami i Włochami na 50 milionów dolarów. 1.706.000 ofiar w ludziach.

W angielskiej strefie okupacyjnej aresztowano ponad 33.000 hitlerowców, w tym 1750 za przynależność do SS, 825 odpowiedzialnych urzędników NSDAP.

W związku z przeprowadzonymi rozmowami z litewsko-radziecką komisją repatriacyjną zawarto układ, mocą którego wymiana repatriantów polsko-litewskich dokonana będzie do 1 lutego.

skimi. Porównanie wypada na naszą korzyść, mimo że Polska jest więcej zniszczona od Francji.

Odnosnie węgla min. Minc oświadczył, że Polska zmuszona jest eksportować węgiel, gdyż nie ma importu bez eksportu, a Polska musi importować różne surowce, by uniknąć zamknięcia zakładów przemysłowych, a tym samym bezrobocia i ostatecznej nędzy.

Jedynymi państwami, które się zgodziły brać od nas węgiel własny...

mi środkami lokomocji, to Związek Radziecki i Szwecja. Związek Radziecki pobiera 70 proc. węgla własnymi, szerokotorowymi wagonami i parowozami, podczas kiedy Szwecja oddała nam do dyspozycji jedynie wagony, bez własnych parowozów. Umowa ze Związkiem Radzieckim jest więc korzystniejsza. Eksport węgla do ZSRR jest minimalny i min. Minc odparł wszelkie kłamliwe pogłoski o tym, że eksport ten odbywa się kosztem Polski.

Delegat UNRRA w Katowicach

KATOWICE (PAP-dr) Wicewojewoda śląsko-dąbrowski przeprowadził rozmowy z przybyłym do Katowic delegatem UNRRA na Polskę...

Włoka katastrofa samochodowa

BYDGOSZCZ. W pobliżu Wąbrzeźna wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą dwa wypadki śmiertelne. Samochód ciężarowy z pasażerami, udającym się na pogrzeb pomordowanych przez hitlerowców do Wąbrzeźna, uległ na szosie Wąbrzeźno —

w celu zapoznania go z rozmiarem pomocy UNRRA dla województwa śląsko-dąbrowskiego i potrzebami miejscowej ludności.

Golub w pobliżu miejscowości Lipnica zupełnie rozbiła. W wyniku katastrofy kilkanaście osób odniosło ciężkie lub lekkie rany. Dwie osoby (A. Londkowski i S. Samajda) zmarły po przywiezieniu do szpitala w Wąbrzeźnie na skutek złamania żeber i zgniecenia czaszki.

Austria zna się na rzeczy!

WIEDEŃ (dr). Sojusznicza Rada Kontrolna w Austrii uznała, że wybory w Austrii miały charakter demokratyczny. Następnie Rada Kontrolna zwróciła się do UNRRA z apelem o jak najspieszniejsze przyznanie Austrii pomocy.

Krytyczny stan zdrowia

LONDYN (dr). Stan zdrowia gen. Pattona, który pod Mannheimem uległ ciężkiej katastrofie samochodowej, jest nadal krytyczny. Małżonka jego przybędzie samolotem z Waszyngtonu do Heidelbergu, gdzie gen. Patton znajduje się w szpitalu.

Zjazd wizytatorów higieny

WARSZAWA. 10 bm. rozpoczął się w gmachu Ministerstwa Oświaty w Warszawie ogólnopolski zjazd okręgowych wizytatorów higieny szkolnej.

Projekty z zakresu prawa

WARSZAWA. Departament Ustawodawczy Ministerstwa Sprawiedliwości opracowuje w chwili obecnej cały szereg projektów, które po zaakceptowaniu przez komisję opiniodawczą uzyskają moc obowiązującą, stając się podstawą unifikacji prawa polskiego. W pierwszym rządzie zostanie ujednolicone prawo spadkowe i rzeczowe

Anglia a Indie

LONDYN (dr). Wicekról Indii lord Wawell, oświadczył, że Anglia szczerze pragnie wolności politycznej dla Indii. Problem ten jest jednak bardzo trudny i do rozwiązania go potrzeba zdrowego rozsądku dobrej woli i cierpliwości.

Pół miliona Niemców zginęło od bomb

LONDYN (dr). Associated Press donosi, że wydział lekarski amerykańskiego instytutu badań strategicznych ataków bombowych, który bada skuteczność nalotów sojuszników nad Niemcami, ujawnił, że na skutek nalotów straciło w Niemczech życie 500.000 osób. Liczba ofiar jest trudna do uchwycenia, waha się więc prawdopodobnie o dalsze 100.000 w dół lub w górę. Najwięcej szkód powstało na skutek pożarów.

Skradzione przedmioty wracają do Warszawy

WARSZAWA (PAP-dr) Do Warszawy przybyło ze Śląska 30 wagonów z eksponatami muzealnymi, przeważnie z Muzeum Narodowego w Warszawie, które znajdowały się w pałacach różnych dygnitarzy hitlerowskich na Dolnym Śląsku. Między eksponatami znajduje się zielenik uniwersytetu warszawskiego, jedynego rodzaju zbiór w Europie.

Zastrzyk młodości, siły i doświadczenia

We Francji, Belgii głód, w Anglii ograniczenia — twierdzą repatrianci

GDYNIA, początek grudnia.

Nareszcie przybyli. Sala hotelu „Riwiera“ w Gdyni jest ich pełna. Rozjaśnione twarze, z błyskami głębokiej radości w oczach, ciekawie rozglądają się dookoła. Nie mogą usiedzieć w miejscu. Chodzą tu, to tam, zaciepiają stale kogoś, o wszystko się dopytują. I cieszą się. Co chwila ktoś dopada stojącego w kącie fortepianu, by przez kilka minut odzwarmić ulubione polskie melodie.

To pierwsza fala naszych emigrantów z Anglii. Repatrianci, jak ich się dzisiaj modnie nazywa. Przyjechali przed południem statkiem „Ragne“ w liczbie 138 osób, będąc pierwszymi pasażerami pierwszego statku, który będzie utrzymywał regularną komunikację między Polską a Anglią.

— Zagranicą nic nie jest warte śladownictwa — mówi inż. Z. — Nigdy nie jest dobrze na świecie. W Polsce jest najlepiej.

— We Francji jest głód, w Belgii głód, w Anglii ograniczenia żywnościowe. W restauracji nie można zjeść więcej jak za 5 szylingów; trzeba iść do następnej... — opowiada mechanik samochodowy P.

— To tylko Polacy są „wariatami pracy“. Angielski robotnik, gdy tylko usłyszy gwizdek, natychmiast rzuca warsztat, choćby najcenniejszy materiał miał się przez przerwanie pracy zmarnować. A Polak nie. Polak wkłada do pracy coś więcej, prócz „fizycznych“. Dlatego tak wszędzie się nas ceni. Nie, niczym nam zagranicą już nie samponuje. Nie

łudzicie się, że tam jest lepiej! — twierdzi architekt G.

— Nie ma zagranicą nic ciekawego pod słońcem. Jedno, czym nam mogą zaimponować, to wysokim poziomem materialnym życia. Ale niczym więcej. Gdyby mi ktoś nawet złote góry obiecywał i podwyższał pensje dziesięciokrotnie — na pewno skorzystałby w pierwszej okazji, żeby wrócić do kraju.

Tak opowiadają wszyscy. Wszyscy są zgodni w tym, iż atmosfera zagranicą ciążyła Polakom okropnie. Obcość wszędzie spotykana. Cudzoziemski język. Dystans, charakterystyczny w obcowaniu z obcokrajowcem. Klimat. Kuchnia. I to, i owo — w ogóle wszystko. Dlatego skorzystali z pierwszej sposobności, by do kraju powrócić. Zrobili to tym chętniej, iż Anglia znużyła się już cudzoziemcami, znużyła się Polakami, ma własne kłopoty, z którymi z trudem daje sobie radę.

— Ale powrót do kraju nie był rzeczą łatwą. Oto co opowiada kierownik grupy, inż. Namysłowski.

— Inżynierowie i chemicy, którzy dziś przybyli do kraju, nie wracają tutaj jako zwarta grupa istniejącego w Anglii w czasie wojny Stowarzyszenia Techników Polskich. Powracamy, jako koledy, którzy wspólnie pracowali rad najszybszym powrotem do kraju, którym zajął się obrany przez nas Komitet Repatriacyjny Techników Polskich, stworzony już przed 5 miesiącami. Nie... sprawa powrotu posuwała się bardzo powoli naprzód. Zewsząd natrafialiśmy na

Od Wydawnictwa
Komunikujemy, że z dniem 1 grudnia rb. został zwolniony ze swego stanowiska na własną prośbę prezes Zarządu Spółdzielni Wydawniczej „Zryw“ ob. Andrzej Kłyszynski.

Jednocześnie ob. Kłyszynski przestał być członkiem redakcji i naczelnym redaktorem Ilustrowanego Kuriera Polskiego.

Rada Nadzorcza

Zaprzeczenie wiadomości

WARSZAWA (PAP-dr). Agencja Associated Press podała wiadomość, jakoby ambasador brytyjski w Warszawie złożył przedstawicielom rządu polskiego oświadczenie, dotyczące wolności prasy i że miał w tej sprawie otrzymać odpowiedź od rządu polskiego.

Jak podaje PAP, powyższa wiadomość jest niezgodna z rzeczywistością.

Wizyta szwedzka w Polsce

WARSZAWA (PAP-dr). W Warszawie przebywają przedstawiciele radiofonii szwedzkiej, którzy m. in. na przywiezionych aparatach do nagrywania przeprowadzą szereg reportaży dla radia szwedzkiego, a przede wszystkim nabożeństw w nieprawionych kościołach, prac przy odbudowie kraju oraz uroczystości otwarcia uczelni.

Każdy żołnierz otrzyma paczkę!

WARSZAWA (PAP-dr). Tow. Przyjaciół Żołnierza stworzyło pod protektoratem prezydenta Bieruta komitety wojewódzkie, powiatowe i miejskie, które w myśl hasła „każdy żołnierz otrzyma paczkę“ zajmą się przygotowywaniem i rozdzielaniem paczek gwiazdkowych dla żołnierzy, inwalidów i chorych żołnierzy w szpitalach.

Protest sędziów francuskich

PARYŻ (PAP-G). Do franc. min. sprawiedl. wpłynęła nota sędziów francuskich jednego z miast francuskich, protestująca przeciwko ułaskawieniu szeregu zdrajców francuskich, skazanych poprzednio na karę śmierci.

Trzy nowe konsulaty USA powstaną w Polsce

KRAKÓW (PAP-dr). W Krakowie bawił ambasador amerykański w Polsce, który odwiedził wojewodę krakowskiemu oraz metropolitę Sapię. Jednocześnie ambasador orzekł, że utworzone zostaną amerykańskie konsulaty w Krakowie, Gdańsku i Poznaniu.

ctu do wzgardy dzieła wogóle. W tym tkwi istota sławetnej złotej wolności szlacheckiej — nonszalanca i niedokładność w pracy naszego rzemieślnika, chłopca, urzędnika — ciąg do szabru.

Według rozpowszechnionej u nas mentalności nie jest ważne, co człowiek stworzył, do czego jest zdolny. Wystarczy nagli fakt, że się żyje, trawi, oddycha i zwyczajnie vegetuje. Jest to ogromne zużycie „treści człowieczeństwa“, choć nazywa się to „głównolotnie „troską o człowieka“. Nie ma zasadniczego rozróżnienia twórczego człowieka od kretyna, bohatera od nieroba. Jest to równanie wód. Jedynym istotnym sprawdzianem o wartości człowieka nie jest jego udział w budowie dzieła, lecz fałszywa ocena według tego czy jest „porządny“ i wewnętrznie moralny. słowem uznaje się jałowy etyzm. Najporządniejszy jest oczywiście ten, co nic nie zrobił, a ma zawsze dobre intencje. Stąd bierze się tyle porządných miernot.

Pomyślmy sobie teraz, że te zasady, określające nasz stosunek do życia, stanowią ukryty fundament naszych tradycji i wychowania społecznego. Przesażliki one nieświadomie każdą myśl narodu. Nieświadomi, jesteśmy tych zasad dumni. I czujemy naszą odrębność wobec kultury innych narodów. Przewyciężyliśmy dawne formy ustrojowe, lecz nie naruszyliśmy jego treści duchowej. A tu się kryje samo sedno zagadnienia.

Dążymy do zmiany pojęcia sensu życia. Dopiero wówczas będzie można myśleć na prawdę o typie „nowego człowieka“ w Polsce.

Jan Mieczkowski

Sprawozdanie delegacji polskiej w Norymberdze

WARSZAWA. Prokurator Sądu Najwyższego Stefan Kurowski, przewodniczący delegacji polskiej na procesie w Norymberdze, w czasie audyencji w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Warszawie zdał szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu procesu oraz zobrazował całokształt starań i prac delegacji naszej na tymże procesie.

Cywilna administracja niemiecka

LONDYN (dr). Amerykański rząd wojskowy w Niemczech podał do wiadomości, że z dniem 1 stycznia administracja Niemiec w amerykańskiej strefie okupacyjnej przejdzie w ręce niemieckich władz cywilnych. Amerykanie będą piastować jedynie najwyższe stanowiska i wydawać ogólne zarządzenia. Sprawa aprowizacji, opału itd. będzie oddaną również załatwiona przez samych Niemców.

37 nowych fabryk do dyspozycji

LONDYN (dr). Międzysojusznicza Rada Kontrolna w Berlinie oddała do dyspozycji komisji dla odszkodowań wojennych urzędzenia 37 niemieckich fabryk, wartości 222 milionów marek, czyli 18 milionów funtów szterlingów kursu przedwojennego. Z urzędzeń tych — 7 przydzielonych będzie Polsce i Związkowi Radzieckiemu, reszta — pozostałym sojusznikom.

Groźba wstrzymania produkcji

BYDGOSZCZ. Fabryki przetworów mięsnych woj. pom. i poznań, które pracują całą parą dla zaspokojenia potrzeb aprowizacji Zagłębia, nie doczekawszy się do obecnej chwili ekwiwalentu w węglu, zagroziły kompletnym wstrzymaniem dostaw. Jeżeli sytuacja nie ulegnie w najbliższym czasie zmianie, fabryki wstrzymają produkcję cyrkowicie.

DO NASZYCH CZYTELNIKÓW

Z powodu nadzwyczajnych trudności technicznych zmuszeni jesteśmy od kilku dni drukować pismo o zmniejszonej ilości stron. Po usunięciu tych trudności „IKP“ ukazywać się będzie normalnie.

Redakcja i Administracja Ilustrowanego Kuriera Polskiego

Kalendarzyk

Środa, 12 grudnia
Katolicki: Aleksandra
Słowiański: Suliwoja
Historyczny: 1586 Zgon Stefana Batorego w Grodnie.

**KRONIKA
BYDGOSKA**

**DZISIAJ
„ŚRODA LITERACKA”**

Dzisiaj o godz. 17 w sali Robotniczego Domu Kultury, Al. 1 Maja 14, odbędzie się osiemnasta „Środa Literacka” Klubu Literacko-Artystycznego w Bydgoszczy. W programie jest prelekcja b. redaktora „Teki Pomorskiej” i wydawcy dzieł literatury kaszubskiej mgr Andrzeja Bukowskiego pt. „Poezja kaszubska” i recytacje fragmentów gwarowej literatury kaszubskiej. Bilety w cenie 10 zł (dla nauczycieli, wojaków, młodzieży szkolnej oraz członków Klubu 5 zł) do nabycia przy wejściu na salę.

„SZCZĘŚCIE W LEŚNICZÓWCE”
W środę 12 bm. w czasie od 15.15 do 15.30 Rozgłośnia Pomorska nada audycję Marii Skarżyńskiej pt. „Szczęście w leśniczówce”.

**MIŁOŚNICZY KINA
POMAGAJĄ ŻOŁNIERZOM**
Na podstawie zezwolenia Min. Inf. i Prop. Wydz. Kinofik., we wszystkich kasach kin bydgoskich sprzedawane będą łącznie z biletami wstępem 1 złotowa znaczki na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

**POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA
ZBAWICIELA**

W niedzielę odbyło się uroczyste poświęcenie Kościoła Zbawiciela Polskiej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, na którym obecni byli ks. bisk. dr Przeruda i pełnomocnik konsyst. na woj. Pomorskie ks. Trenkler. W związku z poświęceniem dokonanym przez ks. bisk. Przerudę, wierni podczas uroczystego nabożeństwa przystąpili do Sakramentów Św. Kazanie wygłosił ks. prob. Preis. Prof. Konserwatorium Wesołowski na organach, a p. Mizgański na wolonczeli, wykonali część muzyczną nabożeństwa.

Nabożeństwa główne odbywać się będą w Kośc. Zbaw. o godz. 10.30 w każdą niedzielę. (zz)

Zarządca cmentarza nowo-farnego Sikora prosi wszystkich zainteresowanych o odebranie przechowanych i chronionych przed gestapowcami tablic z nazwiskami pochowanych na tamtejszym cmentarzu Polaków.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI
Środa: Lekkożylna siostra, Czwar-tek: Lekkożylna siostra, Piątek: Lekkożylna siostra.

SALA MALINOWA
Dziś: Środa Literacka

TEATRY ŚWIETLNE
Pomorzanin: Nr 217, Wolność: Lenin w październiku, Polonia: Sygnały, Orzeł: Nowe przygody Tarzana, Bałtyk: Odrodzenie Stalina.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY:
Komenda Miasta M. O. 23-47, Pogotowie Ratunkowe 15-53, Straż pożarna 11-11.

DYŻURY APTEK
Centralna, Aleje 1 Maja 27, Pod Złotym Orłem, Stary Rynek 1.

**ODEZWA DO LEKARZY
M. BYDGOSZCZY**

Zarząd Miejski Wydział Zdrowia Publicznego zamierza w najbliższych dniach uruchomić Pogotowie Ratunkowe ze stałymi dyżurami lekarskimi nocnymi i świątecznymi. Wobec tego, że sprawa ta jest b. ważna i pilna apeluje się niniejszym do pp. lekarzy, by zgłaszali śpiesznie swój udział w pracy w Pogotowiu Lekarskim. Warunki według umowy. Zgłoszenie proszę kierować przez Zr. Zaw. Prac. Śl. Zdr. — Sekcja Lekarzy w Bydgoszczy ul. 20 Stycznia 3, tel. 1314.

(—) Dr Majchrzak
Naczelnym Lekarsk Miejski

Nauczyciel polski wytrwa na stanowisku

W Bydgoszczy odbyło się nadzwyczajne plenarne zebranie Związku Nauczycielstwa Polskiego okr. pomorskiego.

Na wstępie poruszono sprawę gwiazdki dla dzieci nauczycieli i wyłoniono zespół organizacyjny. Dalej omawiano sprawę funduszu dla oddziału nauczycielskiej oraz połączenia stołówki naucz. ze stołówką prac. miejsk.

Prezes Okr. Pom. Ewiak złożył sprawozdanie ze Zjazdu Ogólnopolskiego Delegatów ZNP w Bytomiu.

Na zjeździe tym, prezes ZNP, Maj przedstawił stanowisko nauczyciela polskiego wobec przemian społecznych naszego kraju, podkreślając, że nie może nauczyciela zabraknąć tam, gdzie jego praca jest potrzebna, że ZNP nie od dziś stanowi jedną z poważnych grup w walce o demokratyczny ustroj w Państwie i jest częścią demokracji wojującej. Kończąc swe przemówienie, prezes Maj powiedział: Chcemy iść wspólnie ze swia-

tem pracy do walki z nierobstwem, morderstwem, grabieżą, oszustwem i pójdziemy w szeregach demokracji wojującej o zwycięstwo. To szczerze i poważne stanowisko prezesa Maja, oparte na potrzebach szerokich rzesz nauczycielstwa i potrzebach polityki Rządu spotkało się z uznaniem. W toku zebrania wywiązała się dyskusja, w czasie której poruszono sprawę uchwały zjazdu bytomskiego, gdzie postanowiono nie przyjmować do ZNP nauczycieli pracujących w administracji szkolnej. Zebrani związkowcy domagali się ponownego rozpatrzenia tej sprawy.

Poruszono również sprawę zdrowotności wśród dzieci i nauczycieli, która przedstawia się bardzo groźnie oraz sprawę sytuacji mieszkaniowej nauczyciela, która pomimo zapewnień MRN nie uległa poprawie. (70 nauczycieli jest bez mieszkania, zdarza się wypadki eksmisji i odbierania mebli przez TZP).

Na zakończenie przemówił prezes Ewiak, podkreślając, że chociaż nauczyciel spotyka na swej drodze wiele przeszkód, jednak praca dla Polki jest dla niego najszczytniejszym obowiązkiem. (b.)

Bydgoszcz dla swych rannych

BYDGOSZCZ. W sali M. R. N. w Bydgoszczy odbyło się zebranie Komitetu Opieki nad Rannym Żołnierzem, na którym uzgodniono plan pracy komitetu. W szpitalach bydgoskich znajduje się około 1.360 rannych, wielu bez rąk i nóg, załamanych psychicznie, którym trzeba pomóc nie tylko materialnie, lecz zwłaszcza podmieć ich na duchu.

Akcja komitetu będzie polegała na organizowaniu rozrywek, odczytów, czyteln, kursów kształcących zawodowo i obchodów

gwiazdkowych. Wielkie poparcie przyrzekło tu szkolnictwo, biorąc na siebie obdarowanie 900 rannych. Współpracę i pomoc zadeklarowały: Str. Pracy, Str. Demokratyczne, związki zawodowe, Izba Farmaceutyczna, B. G. K. i Społem, PKO, KKO, teatr, Zjednoczenie Kin, Izba Przem.-Handlowa, PCK, Stow. Kupców, ZHP, ZWM, RTPD, Wici PZZ, Liga Kobiet, PUR, Zw. Inwalidów i duchowieństwo.

Kierownictwo akcji obejmie Tow. Przyjaciół Żołnierza. (b)

Hallo! Podajemy Komunikat Nadzwyczajny!

WIELKA AKCJA RADIOFONIZACJI POMORZA JEST W TOKU!
CZY WIECIE, ŻE Z DNIEM 9 GRUDNIA ROZPOCZĄŁ SIĘ „TYDZIEŃ RADIOFONIZACJI”?
POZNALISIE JUŻ SKRP — SPOŁECZNY KOMITET RADIOFONIZACJI POMORZA!
JAKI TRUD I ODPOWIEDZIALNOŚĆ CIĄŻY NA NIM!
W PRACY TEJ MUSICIE MU DOPOMÓĆ!
NIE SZCZĘDŹCIE GROSZA NA TEN CEL!
NAJMNIEJSZY NAWET DATEK Z WDZIĘCZNOŚCIĄ PRZYJMĄ BIURA SKRP — BYDGOSZCZ, AL. 1 MAJA 50.
SPRAWCIE, BY RADIO ZAWITAŁO WRESZCIE DO WSZYSTKICH SZKÓŁ I ŚWIETLIC! DO IZB ROBOTNICZYCH! POD STRZECZY CHŁOPIE!
UZYCZCIE IM NIECO ŚWIATŁA WIEDZY!
UDZIELCIE IM TROCHE RADOŚCI ŻYCIA!
TO BĘDZIE DLA NICH NAJMILSZA „GWIAZDKA”!

SPOŁECZNY KOMITET RADIOFONIZACJI POMORZA.

Życia organizacji

RTPD ROZWIJA SIĘ
BYDGOSZCZ (a). RTPD rozwija się niezwykle pomyślnie i posiada na terenie miasta 16 aktywnych placówek, m. in. 10 przedszkoli oraz internat dla sierót. Uruchomiono przychodnię przeciwjagliczą, stację opieki nad matką i dzieckiem oraz gabinet lekarsko-dentystyczny. RTPD prowadzi szkołę specjalną dla dzieci niedorozwiniętych oraz przychodnię wychowawczo-pedagogiczną.

DRUGI LOKAL SPÓŁDZ. „NAUKA”
Na nadzwyczajnym walnym zebraniu Pom. Spółdz. Pap. pod przewodn. przew. Rady Nadz. p. Krękowski, zmieniono nazwę Spółdzielni. Nastąpiło to na skutek licznych nieporozumień z Pom. Księgarnia, będąca własnością prywatną. Obecna nazwa jej brzmi Pom. Spółdz. „Nauka”. Zasięg działania jej obejmuje miasto i powiat.

By zapoznać członków z działalnością i rozwojem Spółdz. „Nauka” od czasu założenia jej (5. 7. bm.), podano pokrótce kilka danych statystycznych. Ilość członków wzrosła z 20 na 104 osoby, obroty dienne powiększyły się ok. 15-krotnie (wynoszą one obecnie ok. 30 tys. zł), kapitał własny podniósł się do pół miliona zł, przy czym wysokość najwyższego zadłużenia uchwalono na 2 miliony zł. Bank „Społem”, życzliwie ustosunkowany dla Spółdz. „Nauka” otwiera jej szeroko swój kredyt. Sukcesem jest wydanie szeregu podręczników szkolnych i różnych druków.

W środę, 12 bm. nastąpi otwarcie drugiego lokalu Spółdz. „Nauka”, Al. 1 Maja nr 5. (zz)

**CZY W BYDGOSZCZY
POWSTANIE GIMNAZJUM
ZEGARMISTRZOWSKIE**

W Bydgoszczy obradował zjazd przedstawicieli rzemiosła zegarmistrzowskiego z udziałem dyr. Izby Rzem. Werno.

Zebranie zagalęł cechmistrz Węciński. Wśród szeregu spraw omówionych podczas zjazdu, jedna z naczelnych był projekt stworzenia w Bydgoszczy gimnazjum zegarmistrzowskiego. Serdecznie uczczono również jubileusz 40-lecia pracy zawod-

wej p. Henryka Kaszubowskiego. Powołano komisję czeładnicze w powiatach i mistrzowską w Bydgoszczy, do której wejdą przedstawiciele Torunia, Grudziązda, Bydgoszczy, Inowrocławia i Włocławka. Obciążenie podatkowe warsztatów nie pozwala na ich rozwój. Zwłaszcza wysoki jest podatek dochodowy. (ka.)

**UCZYWIY KUPIEC SPOTKA SIĘ
Z POPARCIEM WŁĄDZ**

Plenarne zebranie kupiectwa bydgoskiego odbyło z udziałem prez. m. Twardzińskiego zgromadziło w sali Rzeźni Miejskiej liczną rzeszę zainteresowanych.

Tematem obrad było zagadnienie złych stosunków panujących w handlu. Omawiano obszernie anormalne zjawisko nadmiernego zysku handlu anonimowego, obsługi, estetyki skle-

**ZAŻALENIE PROKURATORA
W SPRAWIE GEN. SCHUBERTA**

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, przeciwko wyrokowi w głównej sprawie rehabilitacyjnej gen. Schuberta wpłynęło zażalenie prokuratora, wobec czego należy się spodziewać, że sprawa ta znajdzie się na posiedzeniu Specjalnego Sądu Karnego.

**BYDGOSZCZ NA FALI
OGÓLNOPOLSKIEJ**

BYDGOSZCZ. Po zbudowaniu odpowiedniego przewodu radiostacja bydgoska w następných dniach rozpocznie nadawanie programu na fali ogólnopolskiej. Udział Bydgoszczy w programie ogólnopolskim będzie wynosił około 5 minut dziennie.

Pierwszy podwieczorek przy mikrofonie

Jedną z najbardziej ruchliwych i rztukich organizacji w naszym województwie jest „Związek b. Więźniów Politycznych”. Notujemy już którąś z rządu imprezę Związku stojącą zawsze na najwyższym poziomie tak pod względem organizacyjnym jak i artystycznym.

Niedzielny podwieczorek przy mikrofonie w „Sali Malinowej” Robotniczego Domu Kultury był dalszym ciągiem pięknej przedwojennej tradycji Polskiego Radia, tym razem zorganizowany przez najlepszy element Narodu, gnębiony i dziesiątkowany w obozach, którzy po koszmarnych przejściach — przez kontrast — lepiej rozumie czym jest pogodny uśmiech.

Chcąc ten uśmiech zanieść dzieciom i wdowom po swych kolegach w najradośniejszym okresie świątecznym urządził „Związek b. Więźniów Polit.” właśnie tę niedzielną imprezę, z której dochód przeznaczył na urządzenie „Gwiazdki” dla dzieci ofiar terronu hitlerowskiego. Po odegraniu przez orkiestrę Polskiego Radia pod batutą Michała Relskiego walca Lannera „nawdobre tańce” przywitał licznie zgromadzonych gości Prezes Związku dr Stefan Haupe, podkreśla-

jąc, że byli więźniowie polityczni nie chcą uchodzić za cierpiętników, owszem są oni żywymi ludźmi, dla których „nic co ludzkiego nie jest obce”, a więc tak samo jak inni chcą się śmiać i bawić. Orkiestra Polskiego Radia w czasie godzinnego koncertu jeszcze raz udowodniła, że jest mocną i już wypróbowaną pozycją życia artystycznego Bydgoszczy. Specjalnie kilka ciepłych słów należy się jej i dyrygentowi za wykonanie b. trudnego „krakowiaka fantastycznego” Paderewskiego, oraz za „Humoreskę” i „Taniec stowiański” Dworzaka.

Jako soliści wystąpili z dużym powodzeniem Barska i Skrzypiński w duetach operetkowych, Boguski w recytacji „Ballady o pijanym soliterze” Światopełka-Karpińskiego, oraz Markiewicz we własnej impresji „Miasto rodzinne”. Biesiada przeciągnęła się do późnego wieczoru urozmaicona loterią bogatą w fanty, w atmosferze właśnie „rodzinnego miasta”.

Przypuszczalnie należy, że po „pierwszym” pójdzie drugi i następne podwieczorki przy mikrofonie, w tak samo pięknej oprawie jak „pierwszy”. J.J.

TORUŃ

TEATRY ŚWIETLNE

Wolność: Pierwszy pocałunek, Bałtyk: Tyran.

DYŻURY APTEK

„Pod Orłem” (Rynek Staromiejski 4)
„Pod Ląbedziem” (Kościuszki 19).

REJESTRACJA

DZIECI UPÓŚLEDZONYCH

Obowiązkowemu szkoleniu podlegają dzieci: a) ociemniałe lub w wysokim stopniu słabo widzące po ukończeniu 6 lat aż do 14 roku życia; b) głuchonieme, nieme, głuche lub w wysokim stopniu źle słyszace po ukończeniu 7 lat aż do 15 roku życia; c) umysłowo upośledzone w takim stopniu, że nie mogą pobierać nauki w szkole powszechnej, po ukończeniu 7 lat aż do 14 roku życia.

W związku z tym wzywa się rodziców wzgl. prawnych opiekunów, aby w terminie do dnia 20. 12. br. zgłosili w Zarz. Miejsk. w Wydziale Ośw. i Kultury, pok. 342, dzieci, które ukończyły wzgl. ukończą do dnia 1 września 46 r. określony wiek i są upośledzone jak wyżej powiedziano.

WŁOCŁAWEK

**WYSYŁAŁA POLSKIE DZIEWCZĘTA
NA PONIEWIERKĘ**

WŁOCŁAWEK (a). Sąd Okr. w Włocławku rozpatrywał sprawę b. nauczycielki, mgr Małgorzaty Fajner z d. Liedke. Oskarżona już w pierwszym miesiącach okupacji zapisała się na niemiecką „volkslistę”. Do zakresu jej działalności należała wysyłka młodzieży polskiej na przymusowe roboty do Niemiec. Obowiązki swoje spełniała z całą gorliwością. Słownie obrażała godność narodową polskich pracowników. Z przymusowych robót w Rzeszy wiele dziewcząt polskich powróciło zupełnie chorych, bądź w ciąży. Sąd skazał oskarżoną na 15 lat więzienia, pozbawienie praw i konfiskatę mienia.

INOWROCŁAW

KINA

Słońce: Rena, Bałtyk: Iwan Groźny

**KARA DLA ZAWIĘTEJ NIEMKI
INOWROCŁAW.** Przed Specjalnym Sędem Karnym stanęła znana sprzed wojny Niemka Margaretę Luxenburg, która w czasie okupacji szczególnie wrogo odnosiła się do Polaków, przyczyniła się do internowania szeregu obywateli polskich i wysłania ich do obozów koncentracyjnych. Zacieśnia hakatystka skazana została na 10 lat więzienia, pozbawienie praw obywatelskich oraz konfiskatę mienia. (a)

„P A G E D”

Państwowa Agencja Drzewna, Oddział w Bydgoszczy. Biuro: Dworcowa 86 tel. 33-91, 33-92. Skład: Czartoryskiego 18, tel. 23-84.

Załatwia

Spedycje wagonową: dytky, tarcicy, drewna opałowego, okrągłego, oraz produkcji przemysłu drzewnego (fabryk mebli, skrzyń itp.) Na składzie sprzedaż detaliczna drewna opałowego w szczapach i rąbanego oraz tarcicy.

Na nadchodzące święta choinkil!

Ma radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

Czwartek, 13 grudnia 1945 r.
6.56 Sygnal. Hymn. 7.00 Transm. z Warsz. 8.00 Progr. 8.05 Wiad. miejsc. 8.10 Konc. por. 12.00 Transm. z Warsz. 13.30 Pog. dla wsi Zb. Mianowskiego. 13.40 Muz. ros. 13.50 krz. posz. rodz. 14.00 Sławni wykonawcy (płyty) 14.10 Wiad. miejsc. 14.15 Kron. pom. 14.25 Przegl. prasy. 14.35 Kącik org. pol. „PSL”. 14.45 Sławni wykonawcy. 16.00 Transm. z Warsz. 17.30 Myśl demokratyczna w lit. polsk. w opr. dr J. Piechockiego. 17.45 Muz. rozr. 18.00 Transm. z Warsz. 18.20 Pog. Z. Drwęskiej-Doeringowej. 18.30 Muz. kam. 19.00 Konc. rekl. 19.15 Tor. na fali bydgoskiej. 19.30 Transm. z Warsz. 21.00 Konc. zyc. 21.50 Skrz. posz. rodz. 22.00 Fel. prof. T. Cześniewskiego. 22.10 Konc. ork. tan. pod dyr. W. Zakrzewskiego. 22.50 Wiad. ze świata. 23.00 Progr. na dz. nast. Zak. sud. Hymn.

Clausen, kat Oświęcimia

(Korespondencja wł. „Il. Kur. Polsk.”)
ŁÓDŹ (M. J.). W tych dniach aresztowany został Clausen „komendant” obozu w Oświęcimiu. Ten jego tytuł piszemy w cudzysłowie, albowiem Clausen nie był nigdy komendantem Oświęcimia.

Ostatnimi komendantami tego straszliwego obozu byli: Hess, a potem Liebhenschel, zaś „Lager-Führerem” był Aumaier. Clausen, jako Oberscharführer pracował początkowo w oddziale politycznym, jako pomocnik osławionego Grawnera i najkrwawszego z katów Oświęcimia, słynnego Palicza.

Clausen pełnił obowiązki Raport-Führera.

Kiedy w połowie 1943 r. uciekla grupa 80-ciu jeńców rosyjskich z Brzezinek, strach padł na władze obozowe, a nawet na wysokich dygnitarzy w Berlinie. Uciekinierzy byli bowiem zajęci w słynnych krematoriach, w których spalano dziennie od 6-ciu do 12 tys. ludzi. Jasne, że w tajemniczeni w tak straszliwe szczegóły więźniowie nie mogli pozostać na wolności.

Pod dowództwem Clausena urządzono wówczas bardzo precyzyjną obławę na Śląsku i całym terenie byłego „General-Gouvernement”. Zaraz w pierwszym dniu schwymano i zastrzelono 6-ciu zbiegów. Na rozkaz komendanta trupy postawiono ich przed blokiem 24-ym, ażeby powracając za pracy oddziały więźniów wiedziały, co czeka tego, który usiłuje zbiec z obozu. 12 rozstrzelano

niedługo później, następnie dalszych 11-tu. Parę tygodni później uciekło w lasy 28 umundurowanych i uzbrojonych ukraińskich SS-manów, którzy nie chcieli pozostać dłużej w oświęcimskim piekło. I znów pod do-

wództwem Clausena zorganizowano obławę. 4-ech schwytanych badał sam Clausen, zmuszając się w straszliwy sposób nad przesłuchiwaniem, których następnie stracono. W związku z aresztowaniem Clausena, momenty te przydadzą się jako charakterystyczne dosadnie osobę oświęcimskiego kata.

Mały jelleton

„Święty Mikołaj”

Była godzina wieczorowa, gdy Agapit Kiściel zauważył schodzącego ze schodów starszego pana w długim kożuchu i z workiem na plecach. Ponieważ piwnica ich domu była dwukrotnie okradzona, więc na wszelki wypadek przytknął drzwi i oparłszy się plecami czekał na spóźnionego gościa. Ten szedł bardzo powoli, a na widok p. Kiściela, jeszcze bardziej zwolnił kroku i podniósłszy wysoko futrzany kołnierz, odezwał się grobowym głosem:

— Pokój temu domowi.

Pan Agapit zbledział. Nie wiedząc co odpowiedzieć, bąknął:

— Na wieki wieków — i rozpaczliwie szukał w pamięci jakiegoś zwrotu, który mógł by zastosować do niecodziennego gościa. Wreszcie zapytał:

— Czego żądasz ojcze duchowny?

— Nie jestem żadnym ojcem duchownym, tylko duchem niezmiernym, czyli św. Mikołajem. Roznoszę podarunki dla grzecznych dzieci. Otwórz pan drzwi, bo czasu mi brakuje — i spojrział na fosforujący ręczny zegarek.

Wciąż oszołomiony portier, cofnął się do ściany i chcąc się przysłużyć, zaświecił latarkę.

— Zgasz pan tę lampkę, zażrzmiał „Święty Mikołaj”, cholera pana o to prosi i truchciłem wybięgi na podwórzu.

Brzydkie słowo „cholera” w ustach świętego, zegarek, zapach wódki i charakterystyczna lapa na siedzeniu kożucha wzbudziły podejrzenia spozstrzegawczego portiera, który wybiegł pospiesznie za oddalającym się gościem i zawołał:

— Ojcze, ojcze, poczekaj pan, proszę. Ten kożuch dziwnie mi przypomina własność mego szwagra, chwilowo nieobecnego w domu. Czy nie jest on czasem skradziony?

„Święty” na te słowa rzucił worek i nie dając żadnych wyjaśnień, podniósł poły kożucha i puścił się pedem w ciemne uliczki. Okrzyki — trzymaj, łapaj — nie odniosły żadnego skutku. Nieznajomy zwił, jak gdyby miał anielskie skrzydła u ramion i zginął w mrokach nocy.

W worku okazały się dwa dywany i radio, które czekają na prawowitych właścicieli.

Łatwiej było zdobyć szybowce niż lokal

Żmudna praca łódzkiego Aeroklubu

Łódź, w grudniu.

Było ich pięciu: Andrzejewski Jan, Czapski Leon, Trzcziński Andrzej, Rajtarczyk Tadeusz i Zieleziński Józef, którzy po 6-letniej rozłące gdzieś w kwietniu pierwsi spotkali się ze sobą na bruku łódzkim. Wszyscy starzy szybownicy — dziś instruktorzy sportu szybowczego przy Aeroklubie łódzkim.

Młodzi piloci rwali się do lotów. Na szybowisku „Dąbrówka” pod Łodzią okupant pozostawił obok nowopostawionego hangaru sprzęt w postaci szybowców, niestety uległ on zniszczeniu wskutek działań wojennych. Młodzi zapaleńcy na własną rękę czynią poszukiwania w Łodzi. Szczęśliwy traf sprawił, że po wielu wysiłkach znajdują w mieście pozostawione przez Niemców szybowce, ściągają je na szybowisko remontują własnoręcznie i wreszcie po „wyszabrowaniu” brakujących części montują.

Początki były b. ciężkie — mówi nam jeden z ów „piątki” p. Trzcziński. W lipcu sytuacja nasza się poprawiła. Zaczął nas subsydiować departament lotnictwa i wówczas przystąpiliśmy do prac organizacyjnych. Gdy Aeroklub nasz został już zarejestrowany, wybraliśmy zarząd, na którego czele stanął inż. Sułkowski. Na centralnym kursie instruktorskim w Fordonie obecna była również nasza ekipa, która otrzymała prawo szkolenia szybowcowego.

— W sierpniu — informuje nas dalej p. Trzcziński — zorganizowaliśmy 3 turnusy kursów teoretycznych dla młodzieży. Mamy wśród siebie 10 „morowych” chłopaków pochodzących z różnych dzielnic Polski, którzy pracują w Łodzi w LWD jako praktykanci. Chłopcy ci zapowiadają się na dobrych pilotów. Loty odbywamy dwa razy w tygodniu, w soboty i niedziele i kontynuować je będziemy w przeciwieństwie do innych ośrodków przez całą zimę.

Przechodząc do innych najbliższych zamierzeń łódzkiego Aeroklubu, warto podkreślić, że już prawdopodobnie na wiosnę Aeroklub łódzki podejmie loty samolotowe. Na razie, piloci z „Łosi” i „Karasi” chętnie jednak uprawiają sport szybowcowy.

Największą obecnie jednak naszą troską — kończy nasz rozmówca — jest wynalezienie odpowiedniego lokalu. Liczymy już około 150 członków i „gnieźdźmy” się w jednym, ciasnym pokoiku użyczonym nam przez Polskie Linie Lotnicze.

Oglądamy lokal. Pokoik rzeczywistości nie wielki. Wszystkiego około 5 metrów szerokości i 5-ciu długości. Jak na Aeroklub około półmilionowego miasta, trochę rzeczywiste za mały. Ale niestety w Łodzi jest obecnie łatwiej chyba o „bombowiec”, aniżeli o lokal.

Zd. K.

Uroczyste otwarcie
nowego Sklepu „NAUKA”

POMORSKA SPÓŁDZIELNIA KSIĘGARSKA I PAPIERNICZA

z odp. udz. w BYDGOSZCZY, ul. Aleje 1 Maja 5 — telefon 30 69

Pełeca: Podręczniki szkolne, naukowe, powieści, księgi handlowe, księgowość przebitkową „Perfekt”, artykuły piśmienne
 Dla naszych najmilszych — oryginalne zabawki 531

Sklep nr 2 ul. Jagiellońska nr 35 — telefon 33 82

UWAGA Kalisz!

KSIAZKI POLSKIE
 wszelkiego rodzaju oraz naukowe w językach obcych kupię.
 Zgłoszenia dnia 10 grudnia KALISZ, hotel „Europa” pokój 6. (41r)

Olejki do perfum

mydła i inne
 stale kupujemy

Piotrkowskie Zakłady Chemiczne

Łódź, Bródwiejska 22 — telefon 200-32

Parowa Fabryka Wyróbów Drzewnych „UNITAS”

w Krakowie, Tatarska 5, tel. 577-83
 wyrabia przybory szkolne i biurowe (443 r. jak: piórniki, linie, przykladnica, rysownice, podstawki do kalamarzy, suszki, licytacja biurowe 10-ciu i 12-to prętowe, podstawki do kalendarzy itp. Cenniki i oferty na życzenie.

AUTO-WOZ

Akcesoria samochodowe i motocyklowe 358
 Zakup Sprzedaż Bydgoszcz, Jagiellońska 59, tel. 34-78

CHIRURGICZNE

NARZĘDZIA
 396 BYDGOSZCZ, Al. 1 Maja 22, tel. 19-41

HANDLOWE

Zakupimy 10 kożuchów dla zoferów i służby wartowniczej. Zgłoszenia w Administracji Państwowych Zakł. Wydawnictw Szkolnych, Bydgoszcz, Jagiellońska 37. (441r)

Biały syrop kupujemy każdą ilość. Fabryka Cukrów, Bydgoszcz, Chrobrego 12. (521)

Putra damskie, męskie, lisy, skórki różne: wyprawione i niewyprawione, materiały włókiennicze, galanterię skórzaną kupujemy — sprzedajemy, Gdynia, Świętojańska 36. (436r)

Siaraczan miedzi sprzedam 1000 kg. Oferty: IKP, Bydgoszcz, pod „516”. (516)

Aparaty kinowe i części zapasowe, filmy normalnotęnowe 16 mm, 8 mm kupujemy, płacimy dobre ceny. Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. (442r)

Radioaparaty oraz przybory kupuje — sprzedaje Skład radiotechniczny Aleje 1 Maja 3. (472)

Foto-aparaty oraz materiały kupuje — sprzedaje Skład radiotechniczny Aleje 1 Maja 3. (471)

Dodatki szewskie w pełnym asortymencie: Cwieki, prawidła i kopyta „Raabe”. Skład Fabryczny „Robot” — Łódź, Cegielińska 25, tel. 152-05. (233r)

Do sprzedania natychmiast mechaniczna wytwórnia obuwia Łódź, Narutowicza 18, m. 12. (421r)

Płomby ołowiane i plombownia wszystkich wymiarów dostarcza wytwórnia „Ołów” — Łódź, Plac Wolności 10. Na prowincję wysyłamy każdą ilość za zaliczeniem. Poszukujemy przedstawicieli. (356r)

Torebki damskie, teczki, tornistry, paski, oraz artykuły podróżne poleca Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 31. (398r)

RÓŻNE

Starsza panna z dobrej rodziny, poszukuje posady jako samodzielnie zarządzająca domem do 2-3 osób. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (523)

Kupiec poszukuje odpowiedniego stanowiska. Oferty: IKP, Bydgoszcz, pod „526”. (526)

Kroczycy-rękawicznik, repatriant z Wilna poszukuje pracy w swoim zawodzie. Bydgoszcz, Zduny 10/1, Longin Kowalewski. (528)

Odnajmę pół sklepu na warsztat lub przyjmę inną propozycję. Gdynia, Świętojańska 75/15. (438r)

Potrzebna pomoc do kuchni restauracyjnej. Bydgoszcz, Długa 24. (520)

Mechanik samochodowo-motocyklowy potrzebny od zaraz. Bydgoszcz, Dworcowa 35, Kwiatkowski. (530)

Kasjerka i ekspedientka z branży galanteryjnej, młoda, uprzejma, na dobrych warunkach poszukiwane. Oferty: IKP dla 2/1a. (507)

CNESZ sprzedać wymienić, kupić Aparat radiowy, ograficzny, kinowy, płyty, patefonowe, przybory FO. TO, naprawić maszynę do pisania, nabyć praktyczny podarek oświetleniowy to tylko w firmie

JUPITER
 Bydgoszcz, Stary Rynek 21
 telefon 18-45 410

Radiotechnika poszukujemy. Kupujemy aparaty radiowe kompletne, niekompletne. Posiadamy na składzie aparaty radiowe różnych marek. Bydgoszcz, Dworcowa 74 — F-a „Uniwersal”. (407)

Samodziały z powierzonej, nowej i prutej wełny — wykonuje, Bydgoszcz, Jagiellońska 7, I p. (489)

Foto-laborant potrzebny zaraz. Wiadomość: Gdynia, Świętojańska 99, „Fotos”. (420r)

POSZUKIWANIA

Wolańskiego Józefa z Wygody województwo stanisławowskie, urodzonego 1918, poszukuje matka Wolańska Maria, Toruń, Matejki 20/22 m. 16. (430r)

Wojskowych powracających z Włoch, którzy wiedzą, cokolwiek o Lechu Zawadzkim przebywającym przed tym w Starobielsku proszą o skomunikowanie się dr. Maria Zawadzka, Poznań, Zwierzyniecka 39, m. 14. (424r)

Poszukuję Służańskiego Janusza ze Lwowa. Służańska Józefa, Łódź, Gdańska 101, m. 10. (416r)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zgubione dokumenty. Kapitan Mikołaj Żewaga, Bydgoszcz, ul. Reja 4. (518)

MATRYMONIALNE

Życzenie gwiazdkowe. Kawaler, lat 41, przystojny, ciemny blond, 171 wysoki, urzędnik gospodarczy, pragnie celem ożenku zapoznać pannę lub wdówkę posiadającą gospodarstwo rolne, dom lub interes. Zgłoszenia możliwe z fotografią do IKP, Bydgoszcz „532”. (532)

„IZOLA”

Pierwszorzędny materiał izolacyjny. Lekki, niepalny, ogniotrwały, bezwonny o niskim współczynniki przewodnictwa cieplnego. Wielostronne zastosowanie w budownictwie oraz w przemyśle. np. do izolowania różnych rodzajów przewodów. Doskonali materiały do tłumienia dźwięku.

Prospekty cenniki wysyła, na żądanie jedyna w Polsce Fabryka Wełny Mineralne „IZOLA”. Gliwice Dworzec przeladunkowy

Jeżeli chcesz mieć wstąpić do firmy (522) na GWIAZDKĘ Jastrzębski — Gularek wełniany podarek BYDGOSZCZ, UL. DWORCOWA NR 12

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY Z. LACHOWICZ

TELEF. 19-41 Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22
 PROTEZY NÓG I RAK, APARATY ORTOPEDYCZNE, GORSETY ORTOPEDYCZNE, PODKŁADKI pod chore stopy, PASY przepukulinowe i lecznicze

Skrzynie

na sprzedaż w następujących wielkościach:
 300 sztuk 85x45x30 cm z desk 20 mm nieheblowanych, cena 20 zł szt.
 350 sztuk 72x45x32 cm z desk 20 mm heblowane z uchwytyami do transportu, cena 25 zł szt.
 2500 sztuk 80x45x14 cm z desk 16 mm nieheblowanych z uchwytyami do transportu, cena 15 zł szt.
 300 sztuk 55x45x16 cm z desk nieheblowane do transportu warzywa i kielkowania ziemniaków, cena 5 zł szt.
 Państwowy Tartak Parowy Bagatelka-Miłostaw pow. Września 431r
 stacja kolej. i poczta Miłostaw, tel. 58

Moulin Rouge
 Poznań, ul. Kantaka 8/9
 Restauracja — Dancing
 Występy artystyczne
 LOKAL OTWARTY CODZIENNIE do godziny 5-tej rano (425)

ODDZIAŁY:
 POZNAŃ, ul. Działojskich 6, m. 2, tel. 41-07, 471. Oddziału red. Henryk Smitelski. ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 66, tel. 153-44, kier. Oddziału redaktor Czesław Gumkowski. GDYNIA-GUAŃSK w Gdyni, ul. Abraham 49, tel. 270-82, kierownik Oddziału red. Alojzy Męglewski. KRAKÓW ul. Sławkowska 14 KATOWICE, Dworcowa 9, tel. 336-61 SZCZECIN ul. Pionierów 16.
 PODODZIAŁY:
 w GRUZIADZU i ORUNIU, GNIEZNIU i STROWIE i KOSZALINIE

CENNIK OGŁOSZEŃ
 Opłaca się 5 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
 OGŁOSZENIA MILIM-TROW:
 Przed tekstem 30 zł za 1 mm
 W tekście 25 zł za 1 mm
 Za tekstem 10 zł za 1 mm
 Nekrologi 7 zł za 1 mm
 Przesargi i ogłoszenia urzędowe 8 zł za 1 mm
 Tabelaaryczne i bilanse 15 zł za 1 mm
 Niedziele święta 50%, drożej

Odpowiedzialni kierownicy działów: polityki wewnętrznej red. Józef Kozłowski; polityki zagranicznej — red. Kazimierz Malcha; gospodarczego — dr D. J. Tigner dr Stefan Haupe; kultury sztuki — prof. Marian Turwid; zagadnień niemieckich — redaktor Edmund Męglewski; sportowego — W. Lewandowski; kobiecego — red. Franciszka Andrysiowa; potocznych — red. Edmund Klaska; filmowego — red. Janina Kłodzińska; rolniczego — red. D. Wesołek; fotografii i karykatury — Edmund Heydek.